

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zniżką, z zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. N. 80187.

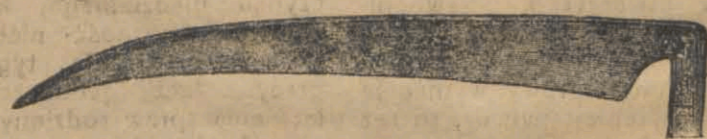
Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanej pamięci małżonce mojej ś. p. Ludgardzie Staszewskiej, a w pierwszym rzędzie J. E. Ks. Biskupowi Bandurskiemu i Wielebnemu Duchowieństwu, Władzom, Sokółstwu Okręgu Wileńskiego, organizacjom pracowników kolejowych, ochotników W. P., Czerwonemu Krzyżu, L. O. P. P., T-wa Przeciugruźliczego, Państwowej Szkoły Technicznej, chóru i orkiestrze, oraz przyjaciółom i znajomym — za tyle ofiarności i współczucia w imieniu swoim i rodziny składam serdeczne „Bóg zapłać”.

Juljan Staszewski.

Zakład Krawiecki **St. Krauze** Wileńska 32 I-sze piętro  
Otrzymał ostatnie nowości.

## KOSY

ze znakiem



## „MAŁA KOSA”

oryginalne styryjskie

Schroockenfuxa

jako **NAJLEPSZE**

polecają wyłącznie przedstawiciele na Rzeczpospolitą Polską:

## Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie, plac Teatralny. 11863-1

## Ja Anna Csillag

z moimi 185 cm. długimi, olbrzymimi włosami Loreley, uzyskałam je przez używanie pomady własnego wynalazku.

„Pomada Csillag” została uznana jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, wzmacniający porost i zmniejszający cebulki włosów.

„Pomada Csillag” powoduje u kobiet, mężczyzn i dzieci gęsty i silny zarost i nadaje włosom już po krótkim użyciu naturalny połysk i jedwabistą gęstość i chroni od przedwczesnej siwizny. Także nosicielki fryzury pazówkowej — tak zwane „Buby Kopf” bez „pomady Csillag” obyć się nie mogą.

„Pomada Csillag” usuwa przykry łupież w przeciągu 48 godzin. Zaden inny środek nie posiada tak wielu składników odżywczych dla włosów, jak pomada Csillag, która słuszenie zdobyła sobie światową sławę, skoro tak panie, jak i panowie, już po użyciu pierwszego słoika pomady, osłagają świetne wyniki, gdy wypadanie włosów ustaje już po kilku dniach i ukazują się nowy porost. Tych sukcesów dowodzi 50-letni jubileusz istnienia i idące w miliony pisma dziękczynne.

Cena jednego słoika „pomady Csillag” 4,30 zł. Podwójny słoik 7,— zł. Specjalny słoik 10,— zł.

Wysyłka pocztowa codziennie za poprzednim nadaniem gotówką, lub za pomocą pobrania pocztowego.

Anna Csillag, Kraków, Wielopole Nr. 5. (Sekcja Nr. 95).

### Ziemiaki-sadzeniaki

Woltmany Dańkowskie II-gi odsiew uznane poleca ze swoich składów Wileński Syndykat Rolniczy Zawalnia Nr. 9, tel. Nr. 323. Kupujemy ziemiaki jadalne białe i czerwone.

### Wszelkie Maszyny Biurowe

Czyścimy i Reperujemy **TANIO, szybko i dokładnie** „BLOCK-BRUN” Sp. Akc. ODDZIAŁ w WILNIE Mickiewiczka 31, tel. 375. Uwaga. W roku 1926 warsztaty nasze zreperowały 358 maszyn biurowych.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

### Kardynał angielski u Prezydenta.

Pan Prezydent przyjął wczoraj kardynała angielskiego Bourne'a.

### Przyjęcia u Premjera.

Pan premier Piłsudski przyjął wczoraj gen. Sosnkowskiego i bawiącego w Warszawie posła polskiego w Rydze Łukaszewicza.

### W sprawie protestu przeciwko mowie Hergta.

Rząd Polski nie reagował dotąd w Berlinie na mowę wicekanclerza. Zwłoka wynika z powodu nieobecności Stressemanna w Berlinie.

### Posel Lasocki pozostaje.

W dzisiejszym „Monitorze” ogłoszono odwołanie posła Lasockiego z Pragi z przeniesieniem go w stan rozporządzalności.

### Rząd nie przyjął dymisji Wojewody Poznańskiego.

Złożone przez Wojewodę Poznańskiego p. Bnińskiego podanie o dymisję nie zostało przez Rząd przyjęte.

### Dekret o rozbudowie miast.

W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw” ogłoszono dekret Prezydenta o rozbudowie miast.

Art. II dekretu przewiduje utworzenie komitetu rozbudowy dla zapobieżenia brakowi mieszkań.

Komitet podlega Magistratowi i składa się z 4 najwyżej 12 członków, mianowanych przez Magistrat na wniosek Rady Miejskiej.

### Termin rozprawy przeciwko drugiemu mordercy ś. p. Cynarskiego.

Towarzysz rozstrzelanego w sobotę mordercy ś. p. prezydenta Cynarskiego — Rydzewski, którego sprawę Trybunał doraźny przekazał do rozpatrzenia w trybie zwykłym, stanie przed sądem okręgowym w Łodzi w początkach czerwca r. b.

### Przyjazd parlamentarzysty francuskiego.

Dnia 15 czerwca przybył do Warszawy przewodniczący komisji spraw zagranicznych francuskiej Izby Deputowanych.

### Echa wyładowania lotników sowieckich na terenie Polski.

Pilot mechanik Timoszczuk, który wraz z sowieckim lotnikiem Klimem w lutym r. b. wyładował na wojennym samolocie na terenie Polski i złożył władzom Polskim informacje o armii czerwonej, obecnie po 3 dniowych rozprawach w Sądzie Najwyższym Z. S. S. R. skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, które, wobec dobrowolnego zgłoszenia Timoszczuka do Sowieców i wyrażenia skruchy, zamienione zostało na 6 lat więzienia.

### Rokowania gospodarcze Niemiec z Polską.

BERLIN, 8.V. (Pat.) „Berliner Tageblatt” w obszernym artykule wstępnym w swej części gospodarczej zastanawia się nad niemiecką polityką celną. „Dziennik usiłuje dowiedzieć, że w rokowaniach francusko-niemieckich cała wina za wszelkie przeszkody i trudności leży po stronie Francji, natomiast jeżeli chodzi o rokowania z Polską to—oświadcza „Berliner Tageblatt”—nie można całej winy za trudności w tych rokowaniach kłaść tylko na przeciwnika. Dziennik zwraca dalej uwagę na oświadczenie ministra gospodarki Rzeszy Curtiusa, który w swej mowie, wygłoszonej w Konstancji, użył sensacyjnego zwrotu o decydującym stadium, w jakie w najbliższym czasie mają wejść stosunki polsko-niemieckie, wyraża jednak przekonanie, że ów sensacyjny zwrot nie dotyczy prowadzonych z Polską rokowań dyplomatycznych, lecz tylko uchwały, którą ma powziąć gabinet niemiecki, co do swej dalszej polityki w stosunku do Polski. Dziennik wyraża prze-

konanie, że rokowania polsko-niemieckie mogłyby doprowadzić do wyników pozytywnych, gdyby obie strony zaniechały politycznej niechęci, Niemcy — przeważnego twórcy rokowań — agrarno-przemysłowych, a Polska przesadnych obaw przed inwazją kupców niemieckich. Być może, że zapowiedziana uchwała gabinetu da wyraźne wytyczne dalszych rokowań i że doprowadzi do tego, iż poszczególni członkowie rządu Rzeszy będą w przyszłości bardziej dopasowywać swe stanowisko osobiste do rzeczywistej polityki porozumienia. Narazie chodzi o ustalenie w samych Niemczech zasadniczej linii polityki Rzeszy. Dopóki te wytyczne nie są ustalone, to cała walka na wschodnim — froncie niemieckiej polityki handlowej toczy się nie na linii Odry czy Wisły, lecz na linii Łaby, to znaczy pomiędzy zjednoczonymi kołami agrarnymi nad Łabą z jednej i ogólnoniemiecką polityką eksportową z drugiej strony.

### Dalegat sowiecki o stosunkach handlowych polsko-sowieckich.

KRAKÓW, 9.V. (Pat.) W wywiadzie z korespondentem krakowskiego „Kurjera Codziennego”, sekretarz delegacji sowieckiej na międzynarodową konferencję ekonomiczną, Stein, na pytanie, jakie są przeszkody w ożywieniu stosunków handlowych między Polską a Rosją, oświadczył, że

przeszkody te są przedewszystkiem natury politycznej. Niema współpracy gospodarczej bez uregulowania stosunków politycznych. Chodzi tu o podpisanie paktu o nieagresji. Rokowania w tej sprawie toczą się obecnie w Moskwie, a ze strony Polski prowadzi je poseł Patek.

### Dziennikarze polscy w Bratisławie.

BRATISLAWA, 9.V. (Pat.) Wywieściła dziennikarzy polskich po zwiedzeniu wczoraj rano tenczyńskich urządzeń kapielowych odjechała do Piszczan, gdzie po obejrzeniu term wzięła udział w przyjęciu, wydanem przez dyrekcję uzdrowiska. Po obiedzie dziennikarze polscy odjechali do Bratisławy. Na dworcu witali wycieczkę prezes syndykatu red. Huzska i prezydent miasta Okanik, wzywając w swych przemówieniach oba narody do utrzymania jaknajściślejszych sto-

sunków. Odpowiedział red. Wierzyński, oświadczając, iż Polacy przyjmują bratnia dłoń, wyciągniętą ku Polsce przez wysokie Tatry. W uroczystym powitaniu wzięli ponadto udział miejscowy żupan p. Bela, radca ministerstwa dla Słowaczyny Poniczan i komendant miasta gen. Brajmlich.

Prasa tutejsza wszystkich odieni wita w artykułach wstępnych gości polskich, nie szczędząc serdecznych zwrotów pod ich adresem.

### Zjazd Stahlhelmowców.

BERLIN, 8.V. (Pat.) Dzisiejszy zjazd Stahlhelmowców w Berlinie, który zgromadził według obliczeń dzienników lewicowych tylko 50 tys. uczestników, według zaś obliczeń dzienników przychylnych dla Stahlhelmowców, ponad 100 tys., miał przebieg naogół spokojny. Głównym punktem programu zjazdu była wielka demonstracja, połączona z defiladą o charakterze wojskowym w Lustgartenie berlińskim. Przewodniczącą Stahlhelmowców fabrykant Seldte i jego zastępca Duesterberg odebrali de-

filowcom. Komuniści śpiewali międzynarodówkę, oraz wznosili obelżywe okrzyki pod adresem członków pochodu. Policja aresztowała w ciągu dnia około 360 osób, które po przesłuchaniu i spisaniu protokołu zostały wypuszczone na wolność. Tylko w kilku miejscach Berlina doszło do drobnych bójek. O godz. 8-ej wieczorem uczestnicy zjazdu zaczęli opuszczać Berlin. Jeżeli w nocy nie dojdzie do żadnych większych starć na przedmieściach Berlina, w takim razie cały zjazd odbędzie się w zupełnym spokoju.

BERLIN, 9.V. (Pat.) W ciągu soboty i niedzieli policja berlińska aresztowała, w związku ze zjazdem członków Stahlhelmu około 833 osób, z których większą część po spisaniu protokołu wypuszczono dziś rano na wolność. Co do 169-ciu aresztowanych toczy się jeszcze dochodzenie policyjne. Ostatnie pociągi z uczestnikami zjazdu opuściły Berlin ubiegłej nocy. W poszczególnych dzielnicach miasta doszło w czasie wymarszu oddziałów do starć między policją a komunistami.

### Stresemann o Locarno Wschodniem.

BERLIN, 9.V. (Pat.) Na zebraniu niemieckiej partii ludowej okręgu westfalskiego wygłosił dzisiaj minister Stresemann przemówienie, w którym wystąpił przeciwko twierdzeniom „Temps'a”, że zarówno niemiecka partja ludowa, jak i sam minister Stresemann są odosobnieni w łonie gabinetu Rzeszy ze swymi poglądami na politykę zagraniczną.

Taką sytuację zastał nowy gabinet w chwili swego powstania i podkreślił ją przez ponownie wyrażone uznanie istniejących traktatów. Nasz stosunek do Polski wynika więc z wytworzonej przez to podstawy.

Dr. Stresemann oświadczył, że jego nazwisko i osoba jest tak mocno związana z całą dotychczasową linią niemieckiej polityki zagranicznej, że nie mógłby on pozostać ministrem w gabinecie, któryby przedsięwziął jakąś zasadniczą zmianę w polityce zagranicznej Niemiec.

BERLIN, 9.V. (Pat.) Z dzisiejszych dzienników berlińskich tylko 4 opatrują komentarzami wczorajszą mowę min. Stresemanna o polityce zagranicznej.

„Vorwärts” konstatuje, że Stresemann pragnął swoim przemówieniem osłabić i naprawić wrażenie zczepnej mowy min. Hergta przeciwko Polsce. Wg. demokratycznego „Börsen Courrier”, ministrowi Stresemannowi chodziło o zaznaczenie wobec zagranicy, że na terenie polityki zagranicznej Niemiec niema żadnych prywatnych polityk poszczególnych ministrów, lecz tylko jedna, jasno określona, przez wspólną umowę polityka całego rządu Rzeszy. „Vossische Ztg.” pisze, że nieomyślnie następstwa mowy bytomskiej p. Hergta, zostały po części sparaliżowane przez oświadczenie min. Stresemanna, ale nie nie zabezpieczy ministra spraw zagranicznych przed nowym porywcem wystąpieniem ministrów nacjonalistycznych. Niem. narod. dziennik „Deutsche Tageszeitung” oświadcza kategorycznie, że mowa Stresemanna nie zawiera nic, czego oby nie mogli podpisać zwolennicy prawicy niemieckiej.

### Niemcy w sowieckim przemyśle wojennym.

MOSKWA, 9.V. (RW.) Nadeszły tutaj zapowiedzi dalszych transportów niemieckich robotników kwalifikowanych i niemieckich sił technicznych dla sowieckiego przemysłu wojennego. Zaznaczyć należy, że według statystyk sowieckich przebywa obecnie na terenie Rosji około 100 tysięcy ro-

botników, majstrów i techników, zatrudnionych niemal wyłącznie w przemyśle wojennym. Z powyższej liczby około 3 tys. Niemców pracuje w zakładach Putilowskich. Znamienne jest rzeczą, iż opłacani są oni z fundusów niemieckiego Ministerstwa Wojny.

### Z międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

GENEWA, 9.V. (Pat.) Dzisiaj rano rozpoczęły swe prace 3 komisje międzynarodowej konferencji ekonomicznej. Na posiedzeniu pierwszej z tych komisji delegat francuski złożył w swoim własnym imieniu szeroko zakrojony projekt w sprawie wolności handlu i doktryn opłat celnych, który to projekt zapoczątkuje wolną dyskusję.

posiedzeniu komisji I (Handlowej) międzynarodowej konferencji ekonomicznej w Genewie, delegacja francuska złożyła 3 konkretne projekty. Pierwszy dotyczy wolności handlu, drugi — ujednostajnienia nomenklatury w dziedzinie opłat celnych, trzeci samych tariff celnych. Ponadto delegacja francuska zaproponowała zniesienie kontroli nad eksploatacją kapitałów, gdyż kontrola ta w wysokim stopniu przeszkadza rozwojowi handlu oraz, aby zaopatrywanie ludności poszczególnych krajów w artykuły pierwszej potrzeby nie było utrudniane przez opłaty celne lub premje wywozowe.

Druga komisja przystąpiła do rozpatrzenia w pierwszej linii sprawy trudności napotykaných w dziedzinie racjonalizacji przemysłu, oraz kwestji walut. Na posiedzeniu tej komisji przewodniczący brytyjskiego komitetu handlu i przemysłu Balfour podniósł znaczenie stabilizacji waluty. Przemysłowiec włoski Perelli wypowiedział się za powołaniem do życia nowego międzynarodowego kartelu przemysłowego, który jednakże niem ógłby naruszać uprawnień i interesów poszczególnych państw, ani też pracodawców i robotników.

GENEWA, 9.V. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji rolniczej konferencji ekonomicznej przemawiał sen. Stecki. Charakteryzując międzynarodową sytuację gospodarczą z punktu widzenia rolnictwa, polskiego, mówca zapowiedział zgłoszenia przez polską delegację szeregu wniosków w podkomisjach, które mają być wyłożone z komisji rolniczej.

Na posiedzeniu trzeciej komisji, mającej zająć się kwestją gospodarstwa światowego, przewodniczący delegat jugosłowiański zaznaczył, że nie można sobie wyobrazić rozwiązania kryzysu ekonomicznego bez rozkwitu gospodarstwa światowego. Mówca ma nadzieję, że konferencja ekonomiczna doprowadzi do stworzenia w praktyce podstaw do lepszej organizacji produkcji światowej.

Wnioski te dotyczą wolności obrotu artykułami rolniczymi i organizacji międzynarodowej, długoterminowego kredytu rolniczego. Poza tem delegacja polska współpracować będzie w opracowaniu zagadnienia uproszczenia w międzynarodowym obrocie i artykułami produkcji rolniczej, a przede wszystkim w kierunku ustalenia zasad sztandarizacji produktów rolniczych w szczególności środków spożywczych; wreszcie w zakresie międzynarodowej organizacji informacyjnej o koniunkturach handlowych dla produktów rolniczych.

GENEWA, 9.V. (Pat.) (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Na posiedzeniu komisji rolniczej delegat Polski Stecki zaproponował uchwalenie rezolucji stwierdzającej znaczenie rozwoju rolnictwa dla poprawy obecnej sytuacji ekonomicznej.

PARYZ, 9.V. (Pat.) Agencja Havas'a donosi, że na dzisiejszym

## Kto „rozbija jedność polską“?

„Słowo“ w numerze z niedzieli 8 b. m. zamieściło artykuł p. Cata, w którym autor przypisuje stanowisku „Dziennika Wileńskiego“, wyrażonemu w artykule z soboty 7 b. m. wobec tak zwanego „bezpартyjnego komitetu obrony polskiej Wilna i fachowej a oszczędnej gospodarki miejskiej“, — w wyraźną chęć, wyraźną tendencję rozbijania jedności polskiej w Wilnie. P. Cat twierdzi, że „Dziennik Wil.“ z góry odrzuca listę tego komitetu, jeszcze zresztą nieistniejącą, „wyłącznie z względów polityczno-partyjnych.“ Owo krytyczne stanowisko „Dziennika Wil.“ polegało zresztą jedynie na wyrażeniu wątpliwości co do bezpartyjności komitetu oraz zdziwieniu z powodu nienaturalnego aljansu „Słowa“ z „Expressem.“

Atak p. Cata na „Dziennik Wileński“, niczem absolutnie niesprawiedliwym, wymaga faktycznego wyjaśnienia. Wdzięczny nawet jestem p. Catowi, iż daje mi do tego sposobność, gdyż mam nadzieję, że przyczyni się to do wyświeślenia rzeczywistego stanu rzeczy i do uzdrowienia atmosfery, jaka powstała w Wilnie w pewnych kołach z powodu bliskich wyborów miejskich.

Fakty są następujące:  
1) Fakt pierwszy: Związek Ludowo-Narodowy w Wilnie, za moją inicjatywą, powołał do życia przyczynienia się do akcji wyborczej w ten sposób, by złączyć jaknajbardziej walkę wyborczą wewnątrz społeczeństwa polskiego i doprowadzić do porozumienia między różnymi odłamami. Upoważniony do pertraktowania w tej materii, zwróciłem się w środę 4 maja między innymi do p. prof. Władysława Zawadzkiego, jako wskazanego mi z paru stron przedstawiciela konserwatystów. Zapropnowałem prof. Zawadzkiemu przybycie na naradę, złożoną z kilkunastu osób, które wymieniłem, a które reprezentowałyby oprócz przedstawicieli po jednym konserwatystów, chrześc. -demokratów i Związku Lud.-Ner., wyłącznie koła bezpartyjne, kupiectwo, rzemieślników i t. d.

W rozmowie z prof. Zawadzkiem stwierdziłem, iż „endecja“ nie chce wyborem miejskim nadawać charakteru politycznego, że pragnie wspólnego wysunięcia jedynie programu gospodarczego. Nadmieniam również, że nie dąży wcale do „jakiegoś licznego przedstawicielstwa w Radzie Miejskiej, że natomiast nie może wyrzekać się kilku mandatów dla ludzi, przygotowanych do pracy w samorządzie. Słowem, proponowałem naradę nad tem, czy możliwe będzie utworzenie komitetu wyborczego o szerokich podstawach z hasłami wyłącznie gospodarczymi, i w razie pozytywnego wyniku ewentualne przystąpienie tegoż grona do dalszej budowy komitetu.

Prof. Zawadzki wysunął odrzucił pewne obiekty. Między innymi twierdził, że udział „endecji“ nada komitetowi, nawet wbrew jego woli, charakter antyrządowy, a przeciwnicy narzucają mu walkę polityczną. Odpowiedziałem, iż przy dobrej woli sam Komitet w swoich wystąpieniach mógłby poprzeć na agitacji gospodarczej, a co się tyczy agitacji prasy, to oczywiście Komitet nie byłby zmuszony do brania za nią odpowiedzialności.

Rozstaliśmy się w każdym razie tego dnia z tem, że prof. Zawadzki porozumie się z odpowiednimi czynnikami i definitywnie odpowiedzi udzieli w czasie jaknajbliższym.

Następnego dnia prof. Zawadzki zakomunikował mi odpowiedź odmowną. Kiedy wypowiedziałem z tego powodu żal, p. Zawadzki dodał, że przeciwko utworzeniu się dwóch komitetów będą się one mogły porozumieć między sobą. Odpowiedziałem na to, że będzie to już sprawą trudniejszą, gdyż dwa różne komitety od razu wejdą na różne drogi.

Powtórzyłem z mych rozmów z prof. Zawadzkiem to, co uważam z nich za istotne. Starałem się

istotę rzeczy oddać wiernie. Nadmieniam też, iż nie piszę powyższego dla czynienia zarzutu prof. Zawadzkiemu. Chodzi mi wyłącznie o sam fakt i o jego treść.

Wobec odmowy, jaka mnie tylko z tej strony spotkała, narazie zaniechałem zwoływania projektowanej narady. Samej myśli tworzenia komitetu bynajmniej się nie wyrzekłem.

2) Fakt drugi: Na posiedzeniu Rady Miejskiej w czwartek, 5 maja, dowiedziałem się o następującym: W niedzielę, 1 maja, jeden z czołowych ludzi monarchistów i konserwatystów wileńskich zwrócił się do jednego z przywódców demokracji chrześcijańskiej z propozycją przystąpienia do tworzącego się komitetu wyborczego. W trakcie rozmowy stanowczo oświadczył, iż w Komitecie tym nie mogą bezwzględnie brać udziału „endecja“. Odpowiedzi na propozycję nie otrzymał. Nazwiska w razie potrzeby mogę ogłosić, zresztą jestem przekonany, iż p. Cat informacji tej nie może zaprzeczyć.

3) Fakt trzeci: W czwartek, 5 maja, zawiązał się ów „bezpартyjny“ Komitet, bez udziału „endecji“ i „chadecji“, ale z udziałem i pod kierownictwem konserwatystów i monarchistów. Nawiązałem do tego, iż przy okazji Komitet ów posłużył się nazwą „Obrony Polskości Wilna“ na wzór, niestety, „endecjo-chadecckiego“ komitetu warszawskiego.

Faktów powyższych nie komentuję, czytelnik sam potrafi je sobie uszeregować i wysnuć z nich wniosek: kto rozbija jedność polską w Wilnie.

Chciałbym wierzyć, iż przy odrobienie dobrej woli potrafi to zrobić nawet p. Cat.

Mógłbym tylko jeszcze jedno dodać: już następnego dnia po powstaniu rzeczonego komitetu i po ogłoszeniu jego odezwy kilka osób z niego wystąpiło, wiele innych czyni poważne zastrzeżenia.

Pozostaje zarzut drugi: „względów polityczno-partyjnych“, którymi rzekomo kieruje się w sprawie wyborów miejskich „Dziennik Wil.“ i oczywiście w konsekwencji ludzie ideowo z nim związani. „Wyraziście znamiona“ akcji partyjnej — zdaniem p. Cata — polegała tu na tem, iż równocześnie ze wzmianką o owym „bezpартyjnym“ Komitecie w „Dzien. Wil.“ wydrukowana była odezwa organizacji społecznej, domagająca się uwolnienia z więzienia generałów Rozwadowskiego i Zagórskiego. Ze zdumieniem czytałem odpowiednią część artykułu p. Cata i podziwiałem niezwykłą ufność autora, iż czytelnik „Słowa“ jest tak naiwny, aby podobne wiązanie faktów uważać wogóle za argument. To też nie będę z tem nawet polemizował.

W dotychczasowym postępowaniu „endecji“, lub kogokolwiek z jej zwolenników w sprawie wyborów nikt nie może dopatrzyć się, ani czynów, ani względów polityczno-partyjnych. Przeciwnie, zarzut taki z całkowitą słusznością miałbym prawo postawić tym, którzy nam go insynuują. Uczyniliśmy wszystko, co od nas było zależne, aby zarówno w organizacji akcji wyborczej, jak i w samej kampanji przeciwnictwa partyjnego i politycznego zatrzeć, lub złączyć. Spotkaliśmy się z niechętnym przyjęciem i odmową, albo wręcz jawnym organizowaniem walki z nami.

Są jeszcze, niestety, ludzie z ćwiekami w mózgu i tępa złością w sercach. Wydaje się im, iż zdołają usunąć „endecję“ z życia publicznego w Polsce. Chcieliby jej odmówić nawet prawa do pracy społecznej. Jestto szkodziwe przedewszystkiem dla nich złudzenie. Jestto beznadziejna walka z prądem ideowym, który zbyt głęboko wyłobit się w Polsce, by go można było zasympać zadrukowanymi świstkami papieru, albo piaskiem płytkiej argumentacji.

Stanowisko w życiu publicznym zdobywa się przedewszystkiem posiadaniem idei i bezinteresowną pracą. Jedno i drugie ma właśnie z sobą „endecja“, tak serdecznie zniechędzona przez „Słowo“. Ma prócz tego tak bogatą i szlachetną tradycję, jak żadne inne stronnictwo w Polsce. Nie boi się przeto współzawodnictwa na tem polu i rzeczywiście — jak słusznie przyznaje p. Cat — da sobie radę w Wilnie nawet z tak wyjątkowo dobranym sojuszem, jak „Słowa“ i „Expressem“ wileńskim.

## Wybory do rad gminnych górnośląskich.

KATOWICE, 9.V. (Pat.) Wczoraj odbyły się ponowne wybory do rad gminnych w szeregu miejscowości górnośląskich. Wyniki wskazują na wzrastające poczucie polskości i jedności. I tak w Chwałowicach pow. Rybnik Polacy uzyskali 7 mandatów a Niemcy 5 (poprzednio 14 listopada 1926 r. Niemcy 7 a Polacy 5); w Madziankowie Polacy 16 mandatów, Niemcy 5 (poprzednio Polacy 15 Niemcy 6); w Nąkle Po-

lacy 5, Niemcy 4 (poprzednio Niemcy 5 Polacy 4); w Reptach Starych Polacy 3 Niemcy 6 (poprzednio Polacy 1, Niemcy 7); w Chechle Starym Polacy 5 Niemcy 4 (poprzednio Polacy 4, Niemcy 5); w Sobicach Polacy 7 Niemcy 2 (poprzednio Polacy 4 Niemcy 5); w Reptach Nowych Polacy 5 Niemcy 4 (poprzednio Polacy 4 Niemcy 5); w Obronikach Polacy uzyskali wszystkie 9 mandatów.

## O przyłączenie Austrii do Niemiec.

WIEDEN, 8.V. Austriacki Związek Chłopski ogłosił oświadczenie w sprawie przyszłej polityki włościańskich posłów w Parlamencie. Oświadczenia się oni bezwzględnie za przyłączeniem Austrii do Niemiec. Jeśliby Liga Narodów nie zezwoliła na unję polityczną, wówczas stronnictwo domagać się będzie unji celnej z Niemcami, stojąc na stanowisku, iż taryfa celna niemiecka odpowiada potrzebom austriackiego zarówno rolnictwa jak i przemysłu. W pierwszym rzędzie podwyższoneby zostały cła agrarne celem zrównania ich z cłami niemieckimi.

## Gdański Rzesza Niemiecka.

GDANSK, 8.V. Obecny Senat gdański ma zamiar w drodze ustawowej nałożyć na wszelkie nieruchomości gdańskie przymusową hipotekę w wysokości 50 milionów guldów. Hipoteki te zastawionoby w bankach niemieckich na 50 proc., celem uzyskania sumy potrzebnej na spłaty zaciągniętych samowolnie przez

Gdańsk pożyczek w bankach niemieckich. Urzeczywistnienie tego projektu świadczyłoby o nieustannej tendencji senatu gdańskiego dalszego zacieśniania zależności gospodarczej W. Miasta od Rzeszy Niemieckiej z pominięciem zaleceń Komitetu Finansowego Ligi Narodów.

## Żywiłowe katastrofy w Ameryce.

NOWY-YORK, 9.V. (Pat.) W środkowej części stanu Kansas, w środkowej części stanu Missuri i w mieście Garand stanu Texas szalały huragany. Wiele osób zostało zabitych. W stnach sąsiadujących z Górami Skalistymi spadł śnieg w wielkiej ilości co stanowił fakt niezwykły o tej porze.

W południu w Nowym-Yorku panowała mgła i padał wielki deszcz.

NOWY-YORK, 9.V. (Pat.) Gwałtowne deszcze i huragany szalejące w kilku stanach zachodnich spowodowały śmierć znacznej liczby osób, a wiele z nich pozabawiły dachu nad głową.

## Wojskowe szpiegostwo komunistów.

PARYŻ, 8.V. (Pat.) W związku z komunistyczną aferą szpiegowską byłego radnego miasta St. Cyr Cochelin'a władze bezpieczeństwa publicznego w Pouilly ogłasza, że Cochelin po aresztowaniu go wyjaśnił, iż starał się wszelkimi siłami o zdobycie wiadomości wojskowych, w szczególności dotyczących tanków i sposobu fabrykacji prochu. Wiadomości te usiłował uzyskać od robotników zakładów wojskowych w St. Cyr. Aresztowany również dozorca tych zakładów oświadczył Cochelinowi, że spotykał się w Paryżu z kilkoma agentami Ambasady Sowietek. Wówczas to Cochelin pod wpływem wyrzutów sumienia zawiadomił o wszystkim władze wojskowe. Dnia 11-go stycznia r. b. inny komunistka Me-

netrier doręczył Cochelin'owi pisaną na maszynie kwestionariusz w sprawie nowozbudowanego dzieła. Cochelin dostarczył mu posiadane przez siebie dokumenty i pobrał dwukrotnie pieniądze. Następnie Cochelin spotkał się z pewnym Rosjaninem, który oświadczył mu, że w związku z zagadnieniem chińskim należy zaopatrzyć czerwoną armię w dokumenty, aby umożliwić spełnienie jej zadań. Rosjanin ten zaznaczył przytem, że Rosja pragnie zresztą zbliżyć się do Francji, a to celem odosobnienia Anglii. Wreszcie Cochelin dodał, że Menetrier oświadczył mu, iż organizacja szpiegowska, zajmująca się zbieraniem dokumentów, nie zawahałaby się zabić tego, kto by ją zdradził.

## W przededniu rocznicy majowej.

### Najście „sanatorów“ na Zachętę.

„Gaz. Por. W. rsz.“ donosi: W „Zachęcie“ otworzono onegdaj wystawę konkursową rzeźby polskiej. Na chwilę przed otwarciem wpadł do kancelarii „Zachęty“ niejaki pan Salikier i w tonie podniesionym domagał się wystawienia rzeźby p. Janika, przedstawiającej popiersie bojowca P. S. i uczestnika napadu pod Rogowem Montwiłła-Mireckiego, odrzuconej przez jury z powodu jej niskiego poziomu artystycznego. Gdy p. Salikierowi zwrócono uwagę, że decyduje jury za bezapelacyjnie, zaczął grozić Belwederem i ewentualnymi ekscesami wzburzonych przeciwko Zachęcie „mas robotniczych“, gdyż, jak się okazało, w sobotnim „Kurjerze Porannym“

zapowiedziano na niedzielę, uświetnienie rzeźby p. Janika kwiatami. Dodać tu należy, że o projekcie tej uroczystości nie poinformowano wcale zarządu Zachęty, który dowiedział się o tem z gazet.

W myśl zapowiedzi i gróźb p. Salikiera, wczoraj o godzinie 11.10 rano weszła do kancelarii Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie grupa, składająca się z kilkudziesięciu osób cywilnych i oficerów i zażądała powtórnie wystawienia rzeźby p. Janika przedstawiającej Montwiłła-Mireckiego. Przybyli na czele tej grupy p. Gustaw Daniłowski oświadczył, że rzeźba ta ma być wystawioną, gdyż obecni pragną biust Mireckiego uświetnić kwia-

tami. Na wyjaśnienie kierownika administracji, że rzeźba ta jako niezakwalifikowana przez jury artystów, wystawiona być nie może, przybyli odpowiedzieli, że wyrok jury ich nic nie obchodzi, że nie chodzi o wartość rzeźby, lecz o człowieka, oświadczyli, że sami gwałtem wydobędą rzeźbę ze składu i dokonają uświetnienia, wreszcie wśród krzyków obelg „hańba!“ „carskie slugi!“ „moskiewskie pacholki!“ „zdrajcy!“ i t. p. wymyślał zażądał wydania rzeźby.

Po stwierdzeniu, że wśród obecnych znajduje się autor rzeźby p. Janik i po uzyskaniu telefonicznego zezwolenia prezesa Komitetu na wydanie rzeźby w niedzielę, wobec tego, że magazyn i odpowiedzialny za magazyn urzędnik w niedzielę nie funkcjonują, rzeźba została wydana autorowi. Stwierdzono, że wśród przy-

## Napad na Adolfa Nowaczyńskiego.

Z Warszawy donoszą. W niedzielę, gdy red. Adolf Nowaczyński w towarzystwie bratowej i bratanka opuszczał po przedstawieniu „Parcivala“ lożę 1-go piętra, rzucił się na niego wśród okrzyków „nie będziesz więcej pisał o mnie!“ i t. p. p.

Medard Downarowicz, który uprzednio zaczął za filarem. Napastnika spotkała zastrzała odprawa, gdyż został przez red. Nowaczyńskiego i jego bratankę działających w obronie własnej dotkliwie pobity łaskami.

## Wiec Związku Ludowo-Narodowego w sprawie odpoczynku niedzielnego.

Niedzielny wiec Związku Ludowo-Narodowego, zwołany w salie teatru na Pohulance, zgromadził tłumy członków i sympatyków tej, najpotężniejszej w naszym mieście, organizacji politycznej. Aczkolwiek na salę wpuszczano tylko za kartkami wstępu, to jednak już przed rozpoczęciem wiecu zarówno „dolina“, jak i obydwie „górnice“ nie wyłączając łóż były szczelnie wypełnione publicznością.

Wiele osób, które nie zaopatrzyły się zczasu w karty wstępu, musiało zrezygnować z dostania się na salę.

Wiec otworzył i przewodniczył obradom p. Kownacki, który zaznaczył, iż doniosłość i znaczenie poruszanej sprawy wymagają poważnego jej załatwienia, to też wiec musi być spokojny i rzeczowy.

Pierwszy referat wygłosił poseł Arcichowski, którego przemówienie wysłuchano z niesłabnącem zainteresowaniem, przyczem nieraz wybuchaly entuzjastyczne oklaski.

Mówca rozpoczął od stwierdzenia, że nigdzie na świecie żydzi nie śmiają nawet marzyć o przywilejach, jakie posiadają i jakich domagają się w Polsce.

Czy jednak żydzi na te przywileje zasłużyli?

Role litwaków, jako usyfikatorów naszych miast podczas walk o niepodległość lub wręcz zdrada i przyjaźń z naszymi wrogami — to najlepsze świadectwo zasług żydowskich względem naszej Ojczyzny.

Wystarczy przypomnieć słowa Grinbauma, wygłoszone właśnie po uchwaleniu przez Sejm ustawy o przymusowym odpoczynku niedzielnym:

„Uchwalając tę ustawę, wołał wówczas wódz sjonistów, tragicie Lwów i Wilno!“

O tych słowach należy dziś przypomnieć, gdy znów toczy się walka o ustawę w sprawie odpoczynku niedzielnego, bo jak śmiały żydzi i ich przyjaciele żądać przywilejów dla ludności, która nie tylko nie wypełnia swych obowiązków względem państwa, lecz wręcz wrogo przeciwko temu państwu występuje i śmie grozić jawną zdradą? Zresztą walka o świętowanie niedziel jest tylko fragmentem wielkiej ofensywy żydowskiej na Polskę i na Religję Chrześcijańską.

Zwielając świętowanie niedziel, mają żydzi na względzie nie tylko walkę gospodarczą, lecz jednocześnie walkę o najwyższe dobro moralne.

Tych dóbr moralnych dzisiaj musimy z całą siłą i stanowczością bronić.

Niestety walka jest ciężka, bo

za żydostwem stoją potęgi międzynarodowe, które mają i w swe klawisze, a nawet w rządu obecnym zasiadają osobistości, którym najwidoczniej podstępny — żydówkowie lepiej do serca biją niż głos interesu narodowego. Jednakże, mając poczucie słuszności bronionej sprawy, zwyciężyć musimy i walkę wygramy.

Drugim mówcą był ks. sekretarz Maciejewicz, którego stanowcze i powitanie było rzeką oklasków.

W słowach prostych ten święty znak ludu wileńskiego przedstawił słuchaczom znaczenie odpoczynku niedzielnego, który w nim dać możność nie tylko w poczęciu po ciężkiej tygodniowej pracy, lecz jednocześnie łatwienia spraw rodzinnych i religijnych. Jak słusznie jest przytem do tego odpoczynku niech świadczy fakt, iż w swoim czasie ta ustawa głosowali co uczelnie pośród żydów, jak np. zmarł niedawno poseł Perl.

Polacy żądając uszanowania niedziel bynajmniej nie krzywdzą żydów, którym nikt nie zabraniał świętować ich soboty, więc nie dziś żydzi zastępują się „do prakazania Mojżesza“, który mówi, że w dniu odpoczynku, w 7-dniowym tygodniu dać ten odpocinek każdemu, a nawet i bydłom. Gość, również musi do tego zastosować, a ponieważ żydzi gościami (w najlepszym razie salkatorami — przypisek sprawodawcy) w Polsce, więc winni pa i zwyczaję gospodarza — Nędza polskiego, uszanować.

W zakończeniu nawoływał Maciejewicz do zjednoczenia wszystkich Polaków pod jednym sztandarem katolickim i narodowym dla obrony swych praw.

Ostatni zabrał głos p. Kownacki, który zwrócił uwagę na charakterystyczne zjawisko, jakie do się zaobserwować w Polsce, stronnictwa, a nawet ministrowie, którzy wciąż tylko się troszczyli, by czasem się jakaś krzywota nie stała żydom lub innym mniejszościom, a czas, by wreszcie przy wydawaniu dekretów i rozporządzeń myśleli, czy się k'iem rozporządzeniem nie szkodzą Polakom. Niewątpliwie istnienie ustawy o odpoczynku niedzielnym byłoby niepowetowaną kęską liczących rzesz kupców i rzemieślników polskich i dlatego dziś przeciwko zmianom tej ustawy na korzyść żydów, a na szkodę Polaków, z całą stanowczością musimy protestować.

W tem miejscu mówca odezwał się następującą rezolucją:

„Wiec Związku Lud.-Narodowego w dn. 8 maja 1927 r. uchwalił liczną przedstawieli kupiectwa i rzemiosła polskiego oraz szerokich rzesz

Jerzy André Cuel. 16

## PALAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany

Jadwigi Boelke.

Skloniłem się przed serdecznym przyjęciem i znakomitą współpracownikiem, który uśmiechnął się do mnie uprzejmie mrużąc małe, krągłe oczka poza wielkimi okularami.

— Doktor Günster, raczył dodać jeszcze pan Pantinelli, jest uczonym. Od wielu lat poświęca on wspólnemu naszemu celowi cały swój czas i wszystkie wysiłki. Niedługo usłyszysz pan, poruczniku, o jego odkryciach zdumiewających, które zmieniają oblicze świata. Będzie pan zresztą mógł porozmawiać z nim teraz, gdyż ja muszę opuścić pana na chwilę.

Nie mogłem oprzeć się uczuciu zaniepokojenia widząc go, wychodzącego teraz. Przypominając sobie, jak uporczywie patrzył przed

chwilą za miss Enid, miałem wrażenie, że idzie ją odszukać, że jesteśmy ofiarami jakiegoś ohydny spisku i że wszystko zmierzano jedynie do spotkania tego wstrętnego osobnika z młodą Angielką.

Myśl o tem napełniła mnie głębokim niesmakiem do wszystkiego, co się tu znajdowało, zarówno do ludzi, jak i przedmiotów martwych i poczułem, że głuchy gniew zabarwia purpurą moje policzki. Chciałem pójść za Pantinellim, pilnować go, lecz po chwili namysłu zrozumiałem, że interwencja moja jest niemożliwa.

Zbyt wiele przeszkód, zbyt wiele służby stanełoby mi na drodze. Ogarnięty wściekłością pojąłem przeklinać pułkownika za to, że przywiódł nas do tej jaskini.

O czem pan tak myśli, poruczniku? Ma pan wyraz niepokoju, trwogi nawet. Czyżby nie miało panu być pozostanie sam na sam z mną?

Zwróciłem twarz, prawdopodobnie mocno rozniewaną, ku doktorowi, który podniósł brwi na znak zdumienia, jakim go napałowało moje zachowanie się.

— Nie, doktorze, proszę się uspokoić, nie mam zupełnie urazy do hrabiego Pantinelli, że mnie pozostawił z panem, przeciwnie czuję się zaszczyconym, że pan raczy dotrzymać mi towarzystwa, lecz chciałbym jaknajprędzej ujrzeć znowu moich towarzyszy i powrócić do Tunisu, gdzie na mnie czekają. Proszę zatem wybaczyć moje zniecierpliwienie.

— Nie będzie pan długo czekał, mruknął przez zęby doktor Günster wyjmując ze szkatułki hebanowej ogromne cygaro i zapalając je starannie, zadowolony widocznie, że może wzmagaćemu się memu zdenerwowaniu przeciwstawić swój niewzruszony spokój.

Ażby pozabawić go tego zbyt łatwego tryumfu postanowiłem powrócić do swojego fotela i

przyjąć pozory wygodnego oczekiwania, pełnego rezygnacji.

— Czy wie pan, poruczniku, rzekł nagle doktor Günster, że pan i jego towarzysze dostąpiliście rzadkiego przywileju.

— Dlaczegoż to? zapytałem nie ruszając się.

— Ponieważ Rabta od chwili wybudowania nie oglądała wielu gości. Państwo będziecie pierwszymi, taką przynajmniej żywić nadzieję, którzy będą mogli opowiedzieć o swej wycieczce... Ci bowiem, którzy tu byli przed nami... nie mieli już czasu na opowiedzenie o tem, co widzieli.

— Czy pan chce powiedzieć przez to, że nasi poprzednicy nie wyszli stąd wcale? wykrzyknąłem.

— Cóż to znowu za przypuszczenia, poruczniku? odpowiedział doktor groźnym tonem, który sprawił, że pożałowałem wypowiedzianych słów. Rabta nie jest jaskinią zbrojów i nigdy nie slyszalem, aby jej właściciela posądzano o jakąś zbrodnię.

— Nie to chciałem powiedzieć, doktorze i przykro mi, że pan tak źle rozumiał moje słowa, odrzekłem wstydząc się swego uniżenia, chciałem poprostu wyrazić zdumienie, w jakie wprawili mnie ostatnie słowa pańskie. Czy nie powiedział pan, że będziemy prawdopodobnie pierwszymi, którzy zdołają opowiedzieć o swej wycieczce?

— Niema w tem nic nadzwyczajnego. Hrabia Pantinelli odmawiał zawsze przyjmowania odwiedziny. Życie jego, poświęcone całkowicie pracy i nauce, nie sprzyja utrzymywaniu stosunków towarzyskich. Za mojej pamięci odstąpił od swych przyzwyczajzeń tylko dwa razy. Raz dla młodego dziennikarza, który dostał się tu bez pozwolenia, następnym i którego byłymy wskutek tego zmuszeni przyjąć, a raz dla dwóch pań, Amerykanek, młodych i ładnych, które, powodowane prawdopodobnie rozgłosem dziawactw pana te-

go domu, starały się pół roku mu o poznanie go.

— Czyż jednak ten dziennikarzysta i owe panie nie mogły opowiedzieć o swej wycieczce tak, jak my?

— Niestety nie, westchnął doktor Günster, wyrzucając dym z kłosa dymu ze swych grubych warg. Dziennikarz umarł nagle tego samego dnia wieczorem, atak sercowy w hotelu, w którym mieszkał... Tamte zaś panie, Boże, padły w godzinę po rozstaniu z nami ofiarą nieszczęśliwego wypadku automobilowego. Znajdziono je obie martwe na szosie.

Słuchałem w osłupieniu słów doktora, tak mało sprzyjających temu, by uczynić mi bardzo sympatycznym ów ponury dziwny w którym rodzaj przekleństwa wał się ścigając gości, przywiedzionych tu zgonną ciekawością. Pytywałem siebie, pelen rosnąco niepokoju, czy nam, trzecim, uda się wyjść stąd cało?

(D. c. n.)

ności wobec coraz częściej powtarzających się wiadomości o projekcie zniesienia odpoczynku niedzielnego na korzyść żydów stanowiąc protestując przeciw tym projektom.

Wobec stwierdzenia, iż zmiany w ustawie o odpoczynku niedzielnym, która już od kilku lat obowiązuje i do której ludność chrześcijańska polska już się przyzwyczaiła, są zbyteczne i szkodliwie odbiłyby się na rozwoju handlu i rzemiosła polskiego, które dla konkurencji z żydami nie mogą gwałcić niedzieli.

Wobec z całą stanowczością domaga się od rządu zaniechania tych zbytecznych projektów i zwraca się do Sejmu z apelem, aby nie dopuścił do zniesienia odpoczynku niedzielnego, gdyby podobne projekty miały być wprowadzane czy to ze strony rządu, czy to skądkolwiek bądź innej.

Do rezolucji tej zgłosił poprawkę p. Kulikowski, który zwrócił uwagę na konieczność domagania się od władz, a w szczególności od policji, by ściślej pilnowano przestrzegania ustawy, gdyż żydzi już dzisiaj łamią i prowadzą handel pomimo zakazów.

Rezolucję wraz z poprawką p. Kulikowskiego przyjęto jednogłośnie.

Przed zamknięciem wiecej przewodniczący, p. Kownacki, poinformował zebranych, iż Zarząd Z. L.-N. ze względu na zbliżające

się wybory w porozumieniu z Chrześcijańską Demokracją oraz szeregiem organizacji gospodarczych, zawodowych i społecznych czyni starania stworzenia ogólnopolskiego komitetu wyborczego.

Niestety powstał już szereg komitecików, które wprowadzić mogą jedynie zamęt i rozbić głosy polskich z czego skorzystać mogą jedynie żydzi i komuniści. Należy więc dążyć do zlikwidowania tych odrębnych pozycyń, względnie zjednoczyć je pod wspólnym sztandarem.

Przychylając się do wniosku p. Kownackiego wiecej jednogłośnie uchwalił w tej sprawie następującą rezolucję:

"Z powodu zbliżających się wyborów do Rady Miejskiej wiecej uchwala poprzeć akcję Komitetu Wyborczego tworzonego przez organizację i stowarzyszenia katolickie i narodowe".

Na tem obrady wiecej zamknięto.

Jak dowiadujemy się w tymże czasie odbyło się zwykłe niedzielne zebranie Ligi Robotniczej św. Kazimierza. Zebranie było bardzo liczne (przeszło 300 osób). Prezes Ligi red. Obst również poruszył sprawę odpoczynku niedzielnego, wyjaśniając zebranym znaczenie ustawy i możliwe szkody z powodu jej ewentualnej zmiany na korzyść żydów.

Zebranie postanowiło przyłączyć się do uchwał powziętych na wiecej Z. L.-N.

Rady Miejskiej m. Wilna i solidarnego głosowania na listę, która wystawi kandydatów, dających rękojmię fachowej, sprężystej i uczciwej pracy nad podniesieniem stanu ekonomicznego i kultury polskiej polskiego Wilna.

Jednocześnie Zarząd S. U. P. uważa za konieczne wprowadzenie do Rady Miejskiej m. Wilna odpowiedniej ilości członków swego Stowarzyszenia.

Do prowadzenia odnośnych pertraktacji wstępnych z Komitetami Wyborczymi Zarząd upoważnia członków prezydium w osobach kol.: W. Eymontta, S. Kuleskiego i L. Chocilowskiego.

**Stanowisko żydów.**

Na ostatniej konferencji odbytej w gminie żydowskiej z inicja-

tyw dr-a Wygodzkiego zebrali się przedstawiciele wszystkich ugrupowań sjonistycznych w Wilnie, prócz odłamu Poalej - Sjonu (prawy).

Omwiano sprawę utworzenia bloku ogólnopolskiego.

Obrady trwały do godz. 1 w nocy i nic konkretnego nie dały w wyniku.

Demokraci żydowscy godzą się przystąpić do bloku, proponowanego przez dr-a Wygodzkiego pod tym warunkiem, że przystąpią do niego wszystkie inne ugrupowania żydowskie.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

Następne zebranie w tej sprawie odbędzie się przypuszczalnie jutro, t. j. we środę. (r.)

**KRONIKA.**

**Zasadnicza reorganizacja kolei.**

Wczoraj do Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej nadeszła z Warszawy półoficjalna wiadomość, że zapadła ostateczna decyzja utworzenia Generalnej Dyrekcji Kolejowej jako samodzielnego przedsiębiorstwa.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Wyrok w sprawie 32 komunistów.**

Jak już donosiliśmy, w środę, dn. 4 b. m. sąd okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa wydziału karnego przy udziale członka sądu okr. p. Jodlewicza i sędzię honorowego p. Umiasowskiego przystąpił do rozpoznawania głośnej sprawy o zawiązanie na terenie województwa Nowogródzkiego organizacji wyrotowej p. n. „Komitet komunistycznej partii Białorusi zachodniej”.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

Organizacja ta działająca od 1924 r. do połowy roku następnego, miała za zadanie obalić istniejący w Polsce ustroj państwowy i społeczny. W tym celu nawiązano stosunki z G. P. U. w Mińsku, wykonywując otrzymywane stamtąd polecenia dywersyjno-terrorystyczne.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

Banda miała w swym rozporządzeniu broń i środki wybuchowe, którymi posiłkując się, miała osiągnąć cel zamierzony.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

Sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

Obfitość materiału sądowego zawartego w 7-miu grubych tomach, duży ilość oskarżonych, bo aż 32, z których jeden zbiegł oraz kilkudziesięciu świadków wpłynęły na przewlekłość obrad.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

Dopiero w sobotę sąd zamknął przewód sądowy, otwierając rozprawę stron.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

Oskarżeni w dwugodzinnym przemówieniu popierali podproku-

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Wiadomości kościelne.**

— W sprawie nabożeństw za poległych w maju 1926 r. Ordynariat Wileński w dniu wczorajszym zwrócił się do W. W. X. X. Proboszczów Archidiecezji Wileńskiej z pismem okólnym treści następującej:

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

„Kurja powiadama Wielebne Duchowieństwo, że, o ile jaki Komitet zwróci się z prośbą odprawienia nabożeństwa, za poległych podczas wypadków majowych, należy takiej prośbie zadośćuczynić.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

(—) † Kazimierz Biskup Sufragan Wileński Wikaryusz Generalny.

— **Biurowiska Koronacyjnego Komitetu Wykonawczego.** Komisja prasowa i propagandowa komitetu uroczystości koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej podaje do wiadomości, że utworzone zostało i zaczęło urzędować biurowiska, przyjmujące zgłoszenia tudzież udzielające wszelkich informacji, Biurowiska urzędują od godz. 12 do 1-iej w południe i od 4 do 6-tej popołudniu zaś w ostatnich tygodniach, poprzedzających uroczystości koronacji czynne będzie przez dzień cały. Adres: Wilno, ul. Świętojańska 13, gmach Poczty, pokój Nr. 3, telefon Nr. 10—13.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy administracyjne.**

— **Powrót p. Wojewody.** W dniu 9 b. m. powrócił z Warszawy i objął urządowanie p. Wojewoda Wileński Władysław Raczkiewicz.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

**Sprawy wojskowe.**

— **Uczczenie ppłk. Bobiatyńskiego.** W dniu 8 maja r. b. z powodu imienin ppłk. Stanisława Bobiatyńskiego życzenia składały szereg delegacji od organizacji społecznych, wojskowej, jak armii czynnej tak i rezerwy, oraz liczni kolecy.

Wobec późniejszej pory posiedzenie przerwano.

na V-ty Zjazd Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Głosowanie odbywa się od godz. 9-iej rano do godz. 21-iej w Obwodowych Komisjach Wyborczych: Nr. 1. — Gmach Główny, Nr. 2.—Instytut im. J. Śniadeckiego, ul. Nowogródka 22, Nr. 3.— Collegium im. Czartoryskiego ul. Zakretowa 15, Nr. 4 — Kliniki na Antokowa. Każdy uprawniony do głosowania głosuje tylko w jednej z Komisji Obwodowych tam gdzie uważa dla siebie za dogodniejszą.

Prawo głosowania posiada każdy student(ka) zapisany(a) na Uniwersytecie Stefana Batorego, który wykaże się posiadaniem legitymacji uczelnianej z II trymestru z adnotacją Kwestury Uniwersyteckiej na ostatniej stronie o opłaceniu składek członkowskich na rzecz T-wa Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. Tylko głosy dane na listę Nr. 1 lub Nr. 3 będą ważne. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że w wszystkich sprawach wątpliwych należy zwracać się do odpowiedniej Komisji Obwodowej lub do dyżurnego członka Okręgowej Komisji Wyborczej (lokal Bratniej Pomocy ul. Wielka 24) od godz. 1-iej do 9-iej wiecz.

**Sport.**

— **Otwarcie przystani warszawskiej 3 p. Saperów.** Dnia 8 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie przystani warszawskiej 3 p. saperów.

Uroczystość ta ściągnęła sporo osób. M. innymi przedstawiciele władz administracyjnych na czele z pp. wice wojewodą Malinowskim, komisarzem Strzezińskim, kom. Reszczyńskim, wojskowych, z p. gen. Popowiczem, samorządowych z p. Łokuciewskim, następnie przedstawiciele prasy i sportu.

Uroczystość rozpoczęła defiladą łodzi.

Cała „flota” wioślarska, po skoncentrowaniu się na brzegu Wilji powyżej przystani A. Z. S., rozciągnęła się następnie w długi sznur łodzi, kierując się w stronę przystani.

Najprzód płynęły „wypracaliskie” jakimi, dalej spacerówki, dwójki i czwórki. Zamykała ten sznur — szóstka.

Jako gość w tej defiladzie brała udział czwórka W. K. S. „Pogoni” II.—A. Z. S. i III—Stow. Młodzieży Polskiej.

Nagrody (punar i 7 żetonaów) rozdała zwycięzcom pani wojewodzina Raczkiewiczowa.

— **Dobroczytność.** — **Zwracamy się do sercłitościwych** naszych czytelników z gorącą prośbą o składek na maszynę do zycia lub ofiarowanie używanej i bezużytecznej dla inteligentnej wdowy z 4-giem dzieci, z których dziewczynka lat 18-cie umie szyc dobrze i mogłaby utrzymać matkę i drobne rodzeństwo. Składki przyjmujcie nasza Administracja dla „dziewczynek na maszynę”.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **„REDUTA” na Pohulance.** Przejąd repertuaru. Przedstawienie popularne. Dział „Bajka”—A. Czaplignego.

— **Czwartek.** — „Papierowy kochanek” — J. Szanawskiego.

— **Plątek.** — „Maskarada na poddaszu” — J. Wojnowicza.

— **Sobota.** — „Przechodzień” — B. Katerwy.

— **Niedziela.** — o g. 4-iej pp. „Maskarada na poddaszu” J. Wojnowicza, „Niedziela o g. 8-iej wiecz. „Ucieka mi przepióreczka” St. Żeromskiego.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Repertuar Teatru Polskiego na dziś zapowiada ostatnia nowość bieżącego sezonu „Najdroższa moja Peg” — H. Mannersa, która na pierwszych dwóch przedstawieniach zapełniła po brzegi widownię.

— **Przedstawienia na rzecz stowarzyszenia młodzieży polskiej.** Jutro na korzyść stowarzyszenia młodzieży polskiej żeńskiej „Młoda polka” raz jeden tylko grane będą „Grube ryby” — komedia M. Bałuckiego w pierwszorzędnej obsadzie.

— **Nie trzeba się niczemu dziwić** — świetna komedia St. Kiedrzyńskiego grana będzie nieodwołalnie po raz ostatni w czwartek.

— **Uroczyste pożegnania Balmonta w Związku Literatów.** Związek Literatów uprosił znakomitego przyjaciela Polski, aby wystąpił z wieczorem autorskim. Związek urządził ten wieczór o g. 8-iej wieczorem. Będzie to wielka Akademia poezji polskiej i rosyjskiej. Prócz przemówień prezesa Związku, prof. M. Zdzichowskiego i profesora Limanowskiego recytowane będą najcenniejsze wiersze Balmonta w przekładach polskich oraz będą przekłady rosyjskie Balmonta z arcydzieł Mickiewicza („Dziady”), Słowackiego, Kasprzowicza i in.

— **Bilety w biurze „Orbis”** po cenach umiarkowanych. Dochód na fundusz zapomogowy literatów wileńskich. Publiczność uprasza się o przybycie w strojach premierowych z bezwzględną punktualnością, ponieważ Gość odejdzia tegoż wieczora.

— **Z T-wa Muzycznego „Lutnia”.** W niedzielę 15 b. m. o g. 1-iej popoł. w sali „Lutnia” (Mickiewicza 8) odbędzie się koncert-porannek z udziałem chóru mieszanego T-wa „Lutnia” pod dyr. J. Leśniewskiego — oraz znanej śpiewaczki koloraturowej p. Marji Carmarie, która wystąpi w tym dniu po raz ostatni przed wyjazdem z Wilna do Zagrzebia na staly tam pobyt.

**„PUNKT-ROLLER”**  
to przeprowadzenie hasła: w zdrowym ciele zdrowy duch.  
15369

**Z całej Polski.**

**Elektryfikacja w Polsce.**

W dniu 14—16 maja r. b. odbędzie się we Lwowie Zjazd dyrektorów elektrowni polskich dla zastanowienia się nad aktualnymi zagadnieniami elektryfikacji i działalności Związku Elektryków Polskich.

Zgłoszenia na lokal przyjmują Dyrekcja Zakładów Elektrycznych m. Lwowa. Uczestnicy korzystają z ulg kolejowych w powrotnej drodze. W programie Zjazdu przewidziane są zwiedzenie miasta oraz wycieczka do Zagłębia Naftowego.

**Teatr Polski.**

„Moja najdroższa Peg”, komedia w 3 aktach Hartleya Manners'a przekład K. Bukowskiego.

Bardzo miła, jak z angielskiej powieści z tygodnika dla rodzin lub młodzieży jest ta ostatnia komedia Teatru Polskiego. Wszystkie w niej niel, cała akcja, humor, sentyment zbiegają się w rękach jednej jedynej postaci, owej przeżabawnej, rozhuwanej, prawdomównej, dla złych i głupich złośliwej, o złotem serduszk Margity, inaczej zwanej Peg. Reszta osób to akcesory, sztafaż dla uwyppuklenia tej najm

Z KRAJU.

W Nowogródku rozpoczął obrady pod przewodnictwem wojewody Bezcukowicza zjazd burmistrzów województwa nowogródzkiego.

Wzmocnienie agitacji antypolskiej w Białostockiem.

Władze Bezpieczeństwa Publicznego Województwa Białostockiego zauważyły ostatnimi czasy wzmoc...

zoną działalność antypaństwową wśród elementów wyrotkowych i bolszewizujących. Mimo zlikwidowania działalności białoruskiej Hromady...

GIEŁDA. WARSZAWA, 9 V. (Pat.) - Dolar 8,92-8,94-8,90. Belgja 124,40-124,71-124,09.

Wiedni 125,90-126,21-125,69. Włochy 49,12-49,24-48,00. Praga 26,50-26,56-26,44.

Papiry procentowe: dojarówka 55,00 - 54,00, 5% pożyczka konwersyjna 67,50-67,00, kolejowa 103,00, 8% listy zastawne

Banku Gospodarstwa Krajowego 92,00, 8% Banku Rolnego 92,00, 4 1/2% ziemskie 64,75 - 63,00 - 63,50, 4% ziemskie 58,00-56,00, 8% warszawskie 84,00, 5% warszawskie 69,25, 4 1/2% warsz. 63,00, 6% oblig. m. Warszawy 36,25, 7% listy zast. T-wa Przemysłu Polskiego 84,00.

Akcje: Bank Polski 158,00 - 155,25-156,00, Handlowy 8,60 - 8,25, Przemysłowy Lwowski 0,28 - 0,29, Zachodni 5,20, Zjedn. Ziem Polskich 4,05-4,10-4,05, Spółek Zarobkowych 102,00 - 100,00 - 101,00, Kijewski 102,00, Elekrownia w Dąbrowie 71,00, Polskie Tow. Elektryczne 0,29, Siła i

Światło 115,00, Czersk 1,38-1,28, Cześć 4,00-3,80, Michałów 0,92 - 0,89 - 0,91, Cukier 6,00 - 5,85, Nieleś 6,00, Ostrowite 3,25 - 3,15, Łązy 0,49, Wysoka 150,00 - 149,00, Węgiel 123,00 - 118,00-118,50 Nobel 6,60-6,70-6,30, Cegielski 49,50-49,00, Fitzer 7,80 - 7,60, Lilpop 35,00 - 32,50, Modrzyjów 11,60-11,10-11,15, Norblin 190,00, Ostrowiec 87,00, Pocisk 4,00-3,80, Rohn-Zieleński 1,00, Rudzki 2,75-2,60-2,65, Starachowice 5,60 - 5,30, Ursus 2,70, Zieloniewski 24,50 - 25,00, 24,75, Zawiercie 45,75 - 43,00, Żyrardów 23,50-22,50, Borkowski 4,15-4,00, Spirytus 4,00, Syndy-

kat 4,25, Żegluga 0,53 - 0,45, Pustelnik 3,00.



Zapisujcie się na członków Wil. T-wa Przeciwgruźliczego!

MIĘJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5. Dzisiaj będzie wyświetlany film „Dziki wódz pustyni” - wschodni dramat w 8-ku aktach.

Kino-Teatr „HELIOS” Ceny miejsc - parter 80 gr., balkon - 50 gr. Największy sukces ostatnich czasów w „Za kulisy litografii” - pierwszy film naukowy produkcji Wileńskiego „Swiatfilm” - w 2-ck aktach.

Kino-Kameralne „Polonia” Największy monumentalny film świata w kinie. Uroczą Lucy Doraine i piękny Michal Varkoni, w rol. gl. Ceny biletów zniżone o 50%.

KINO-TEATR „LUX” Ceny zniżone. Parter od 50 gr. Dla dzieci i młodzieży od 30 gr. Dziś! Rekord powodzenia na całym świecie! Arcykuksztowny dramat podług utworu Leonida Andrejewa w 8 akt. W rol. gl. czarodziej ekranu Lon Chaney.

„Dziki wódz pustyni”

— wschodni dramat w 8-ku aktach. Dramat pełen tajemniczości wschodu, rozgrywający się wśród gorących piasków Sahary, na tle prześlizgniętych krajobrazów. Nad program „Tygodnik Gaumont” w 15:15 w 2-ck aktach. „Z za kulisy litografii” - pierwszy film naukowy produkcji Wileńskiego „Swiatfilm” - w 1-ym akcie. W poczekalniach koncerty radjo. Ostatni seans o godz. 10.

MORALNOŚĆ ULICY

wielki potężny dramat erotyczny w 10 akt. W rol. gl. Verner Krauss, Mia Pankau, Evi Ewa i inni. Na scenie: występy „Człowieka orkiestry” p. Miro Maltani naśladowcy dzwzków, ptaków, zwierząt i t. d. Nowy program.

SODOMA i GOMORA

(Grzech i Kara). Dramat w 14 akt. razem, w nowym literackim opracowaniu. Uroczą Lucy Doraine i piękny Michal Varkoni, w rol. gl. Ceny biletów zniżone o 50%.

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA KRAWIECKA

Wiktora Zaniewskiego ul. Zamkowa Nr. 3, m. 4. 725-0 Zna i ciesząca się liczną frekwencją przypomnia Sz. Klientell, że przyjmując obstatunki i powierzonych materjałów starannie i solidnie wykonanych po cenach możliwie niskich.

Kino „STELLA”

ul. Wielka 30.

LEKARZE

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skórne. Ulica Wileńska Nr. 3. Przyjmuje od g. 3-1 i 4-8, tel. 5-67. W.Z.P. 29

LEKARZ

Dr. D. Zeldowicz chor. weneryczne, skórne. ul. Mickiewicza 27. Telefon Nr. 274. W.Z.P. 31

MEBLE

Panna Aniela Pragnie wesela, Leczą zapomnia o tem, Ze potrzebne mieszkanie i MEBLE, A ślub potem. To wszystko posiada Placówka Polska Meblowa S. MAKOWSKI Zawalnia 15. Wszelkie zamówienia przyjmuję. Są raty, raty, raty. 793

LOKALE

Sklep z całkowitem urządzeniem w dobrym punkcie do wynajęcia. Wiadomość ul. Zarzeźna 7, p. Bieleński. 364

RÓŻNE

Piotruchrony różnych wielkości od zł. 8,50. Poleca Mieczysław Żejmo Wilno, Mickiewicza 24, tel. 161. 340-0

Wolne posady

Majster poszukiwany do fabrykowania wlojku. Oferty z referencjami nadesłać do Agencji ogłoszeń J. Lew, Miła 2 m. 16, w Warszawie. 373

Szuka pracy

Uczelna i porządna kobieta, może przez lato pilnować mieszkania. Adres: Orzeszkowej 3 m. 25, Czapska. -1

OGRODNIK

z długoletnią praktyką przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące jako to: obcinanie drzew owocowych, przesadzanie kwiatów pokojowych (najlepszy czas wiosenny) oraz urządzanie gazonów, klombów i balkonów W. Stefana 41, Plebania kościoła St. Stefana „Dla ogrodnika”. 604-0

WARSZAWA

Krawcowa z Warszawy szyje solidnie suknie od 8 zł, płaszcz od 20. Niemiecka 29-4 „Szyk”. 795-2

OGRODNIK

Wieloletnia „Ziemianka”, W. Pohlenka Nr 6, potrzebuje dostawy mleka z majatków. 794

LEZAKI

w dużym wyborze po cenie fabrycznej poleca: Skład Łokucyjski B. Łokucyjski Wilno, Mickiewicza 42, m. 7 243-4

ZGUBY

Skradzione dwa weksle w bilanco po pięćset złotych podpisane przez A. I. H. Rabinowicz - u nieważniają się. 780

HUMOR

GENTELMAN. - Czy mogę prosić pana o zapalnik? - Sam nie mam. - Włęcz będę musiał włączyć moje własne.

OGRODNIK

Młoda inteligentna panna z sześcioklasowym wykształceniem, w praktyce pielęgnowania dzieci, poszukuje miejsca bony, do dziecka chorego lub do osoby dorosłej za małym wynagrodzeniem. Na wsi, w majątku, zgodzi się bez wynagrodzenia. Łaskawe oferty do redakcji pod „Z” lub Popławska 21, m. 19. 791-1

OGRODNIK

Młoda osoba uprzejmie prosi o udzielenie jej posady biuralistki. Zna rachunkowość kupiecką, posiada rekomendacje. Połocka 45 m. 1. 786

KUPNO

Młoda inteligentna panna z sześcioklasowym wykształceniem, w praktyce pielęgnowania dzieci, poszukuje miejsca bony, do dziecka chorego lub do osoby dorosłej za małym wynagrodzeniem. Na wsi, w majątku, zgodzi się bez wynagrodzenia. Łaskawe oferty do redakcji pod „Z” lub Popławska 21, m. 19. 791-1

KUPIE ROWER

Młoda osoba uprzejmie prosi o udzielenie jej posady biuralistki. Zna rachunkowość kupiecką, posiada rekomendacje. Połocka 45 m. 1. 786

DZIERŻAWY

Ogród owocowy do wydzierżawienia. Można z mieszkaniem. Bracka 11 m. 3, Łokucyjska. 789

PRZETARG.

Wileński Urząd Wojewódzki - Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie, ul. Magdaleny Nr. 2, ogłasza przetarg na dzierżawę lokali handlowych (sklepow): przy ul. Wielkiej Nr. 44 (bez mieszkania), przy ul. Wielkiej Nr. 51, przy ul. Ostrobramskiej Nr. 16.

Przetarg odbędzie się w dn. 23 maja 1927 roku o godzinie 13-tej w lokalu Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, pokój Nr. 78.

Pismenne oferty winne być złożone w tymże dniu do godz. 12-tej w kancelarii Oddziału Budowlanego Dyrekcji, pokój Nr. 92 na każdy lokal oddzielnie łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5 % zaofiarowanej sumy rocznego komornego.

Wadium podlega zwrotowi po zakończeniu rozprawy ofertowej. W razie cofnięcia oferty w czasie rozprawy ofertowej lub odmowy podpisania umowy - wadium przepada na rzecz Skarbu Państwa

Oferta winna zawierać sumę rocznego czynszu dzierżawnego, wyrażoną w złotych w zlocie. Wzór umowy, jak również warunki dzierżawy są do przejrzania w Dyrekcji pokój Nr. 93

W celu obejrzenia lokali należy zgłaszać się do dozorczy domu w godzinach od 8-jej rano do 6-tej wieczorem.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na zaofiarowaną sumę dzierżawną, uzależniając to od rozdziału przedsięwzięcia i finansowych zdolności oferenta.

(-) St. Siła-Nowicki za Wojewodę Dyrektor-Inżynier.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w d. Nr. 15, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, iż w dniu 12 maja 1927 r. o godz. 11-tej rano w Wilnie przy ul. Węgłowej Nr. 12 m. 4, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, składającej się z piwnicy i urządzenia mieszkalniowego należącej do Mojżesza Rnilowicza, oszacowanej dla licytacji na sumę 1665 zł. na spokojenie pretensji Karola Wagnera w sumie 14,000 zł. z % i kosztami.

(-) J. Lepieszko Komornik Sądowy.

ZAWIADOMIENIE.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie ogłasza w dniu 16 maja 1927 r. na godz. 10 ta przetarg na roboty kominiarskie w budynkach wojskowych garn. Wilno, Nowo - Wilejska, Berezeczka, Póhulanka, Porubanek, Podbrodzie, Nowo-Swiecia, Werki i Biały-Dwór na przeciąg jednego roku. Szczegółowe ogłoszenie w „Polsce Xbrojnej” w Warszawie.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodno. L. dz. 2467/Bud. 262

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie

podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 27 stycznia 1927 roku postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów w i. zaś. Gruntury gminy dryświackiej, powiatu brasławskiego. - Orzeczenie to uprawomocniło się w dn. 24 lutego 1927 roku. - Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemski ogłasza o zamknięciu postępowania scalenieowego w powyższej sprawie. 264

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie

podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 30 lipca 1926 roku postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów, należących do gospodarzy zaścianka Ostrow-Strusto, gminy i powiatu brasławskiego - Orzeczenie to uprawomocniło się z dn. 6 października 1926 roku. - Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemski ogłasza o zamknięciu postępowania scalenieowego w powyższej sprawie. 265

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie

podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 1 lipca 1926 r. postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów należących do gospodarzy wsi Podrucksze gm. smolewieskiej, pow. brasławskiego. - Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 23 listopada 1926 r. Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemski ogłasza o zamknięciu postępowania scalenieowego w powyższej sprawie. 282

Okręgowy Urząd Ziemski w Wilnie

podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dniu 1 lipca 1926 r. postanowiła zatwierdzić projekt scalenia gruntów należących do gospodarzy wsi Wilnoiki, gm. rymańskijskiej, pow. brasławskiego. - Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 13 sierpnia 1926 r. Wobec powyższego Okręgowy Urząd Ziemski ogłasza o zamknięciu postępowania scalenieowego w powyższej sprawie. 283

FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE

pierwszorzędnych zabranicznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

HEMOROJDY

HEMOROJDY. Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy żyłaki. Sprzedają apteki.

CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego

Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy żyłaki. Sprzedają apteki.

UWAGA!

Do sprzedania damskie i męskie słomkowe kapelusze. Ceny konkurencyjne. Tamże można przerobić stare kapelusze na nowe fasony. G. GUT, Wilno, Niemiecka 21-26 (w podwórzu na lewo). 787

Z powodu likwidacji fabryki rozprzedajemy:

kocioł parowy, rezerwuar 1/2 calowej blachy żelaznej pojemności od 2000 - 5200 litrów, kompletne filtry, beczki żelazne, pompy, krany, wentyle, kuchenki Goertza, lampy naftowo-gazowe, wiadra, narzędzia ślusarskie, maszynę do pisania Continental, meble biurowe i t. p. Wiwulskiego 10b. Codziennie od g. 11-2. 787

Kuźnica - Hel, pensjonat „MEWA”

otwarty od 1-go czerwca. Pensjonat świeżo wybudowany tuż przy dworcu kolejowym. Kuchnia wykwinna. Podczas obiadów i kolacji muzyka. Nowy kort tenisowy. Łaskawe zgłoszenia tel. 408 60 od 4-7 wieczorem. Prospekty na żądanie. Adres pocztowy: J. Reguiski, Warszawa, Mazowiecka 10-8. 12596-2

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Wilna

niniejszem komunikuje właścicielom domów, że w lokalu Stowarzyszenia (Zawalnia Nr 1) we wtorki i piątki od godziny 5 czj do 7-jej przez wykwalifikowanego prawnika udzielane będą porady prawne, oraz redagowane podania do instytucji sądowych i administracyjnych. Zarząd. 2 2

WSPÓLNIKA

z 20-30 tys. zł. gotówki, oraz poważniejszą gwarancją majątkową, Polaka lub Polke, poszukuje do bezkonkurencyjnego o wielkiem w całym państwie zapotrzebowaniu i posiadaniem na warunkach generalnej na całą Rzeczpospolitą i w m. Gdańska reprezentacji - artykułu techniczno-gospodarczego. (Udział w pracy, nie wymagający specjalnej wiedzy, pożądanym, lecz niekoniecznym). Wielkie obroty - znaczne zyski. Ryzyko wykluczone. Oferty sub „Spirala” w Adm. Dzien. 792-1

Letnisko w Oszmianie, 4 pokoje niekrepujące.

Las sosnowy, miejscowość sucha. Całkowicie dobre utrzymanie, od osoby 5 złotych. Porozumiewać się: Mickiewicza 4-12, oraz Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 151

Dogodne warunki!!!

Kto jeszcze nie posiada u siebie w domu naszego cennika różnych towarów, a mianowicie: harmonij, bafalajek, mandolin, materiałów na ubrania, palt, bielizny, kap, kołder, obrusów, plateru, pończoch, skarpetek i t. d., powinien zażądać i podać swój adres. Warszawa, Dom Towarowy Świecia i S-ka. Skrzynka pocztowa Nr 552. Chłodna 5. 730-11

Nasiona

flance, sól nawozową „CHORZOW” poleca Hodowla i Skład Nasion S. Wilpiewski, Wielka 15 (Szwarcowy 1), Sklep rolniczy. 730-11

Używaj GRANULKI RUSZYANA

znany nieludowy środek od KASZLKI i CHRYPKI. FARMACEUTYCZNA „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

Dom Handl. J. DUBICKA i S-ka

Właściciele: J. Dubicka i Januszewski. Posiada w swoim nowootezorowanym sklepie przy ul. Wileńskiej Nr. 33. Piótno, Batysty, Markizety, Satyny, Zefiry, Rypsy, Bostony, Perkalę, Ręczniki, Serwety, Welny, Karty, Sienniki jutowe, Koldry, Koce, Pończochy, Skarpetki i inne towary po cenach umiarkowanych. 286

L. Kulikowski

Mickiewicza 33-a gotowe ubrania - przyjmuje obstatunki wielki wybór palt letnich. 337-14

CHOROBY PŁUC.

Stoasowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wzdychanie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki

A. GASECKIEGO

w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

PRZETARG.

Dyrekcja K. P. w Wilnie ogłasza niniejszem nieograniczony przetarg na odbudowę dworców na St. Brzostowska Lida, Janów i Iwawiecze. Przy wyborze uwzględnione będą jedynie oferty firm budowlanych zarejestrowanych które wykażą się wykonaniem budowlanym, przyczem Dyrekcja K. P. w Wilnie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Wadium w sumie 1000 złotych na każdy dworzec należy składać w sposób przewidziany rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu u Nr. 872/DB/017624 z dnia 21.IV.1925 roku w Wydziale Rachunkowym Dyrekcji K. P. lub przekazać na rachunek Dyrekcji przez P. K. O. zaś kwit o opłaconiu wadium winien być dołączony do oferty, która musi być złożona do godziny 12-jej dnia 28 maja 1927 roku do specjalnej skrzynki, znajdującej się w Przedzium Dyrekcji. Projekty, warunki techniczne i warunki przetargu otrzymywane można od dnia 2 maja 1927 roku w dniu powzednie między 11-13 godziną w Wydziale Drogowym Dyrekcji w Wilnie ul. Słowackiego Nr. 2-11-ge piętro, pokój Nr. 3 za opłatą 10 złotych. Firmy obowiązują przepisy Min. Kol. Nr. 1-2390/2127 z dnia 3.II.1927 r. o oddawaniu dostaw i robót na P. K. P., które wyszczególnione są w warunkach przetargu.

Kursa kroju, szycia i robot ręcznych

S. STEFANOWICZÓWNY Ul. Wielka 56, m. 3. Zapisy codziennie, na kursa dzienne i wieczorowe. 714

DRUSKIENIKI

ul. Mickiewicza 9. 1-2-3 pokoje do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem w pobliżu Łazienek. Kuchnia wykwinna, ceny na przystępne. Zwracać się do p. Heleny Przygodzkiej. 681-0

LETNISKA.

Letniska w pobl. Jaszun. Umiebl., prod. przystępne. Zwracać się inf. S-to Jakóbska 16, do p. W. K. 708-0

LETNISKA.

Letniska w pobl. Jaszun. Umiebl., prod. przystępne. Zwracać się inf. S-to Jakóbska 16, do p. W. K. 708-0

LETNISKA.

Letniska w pobl. Jaszun. Umiebl., prod. przystępne. Zwracać się inf. S-to Jakóbska 16, do p. W. K. 708-0

LETNISKA.

Letniska w pobl. Jaszun. Umiebl., prod. przystępne. Zwracać się inf. S-to Jakóbska 16, do p. W. K. 708-0

LETNISKA.

Letniska w pobl. Jaszun. Umiebl., prod. przystępne. Zwracać się inf. S-to Jakóbska 16, do p. W. K. 708-0

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Ulica Wileńska Nr. 3. Przyjmuje od g. 3-1 i 4-8, tel. 5-67. W.Z.P. 29

AKUSZERKI

Mieszkania i pokoje 3 lub 2 pokoje do wynajęcia, ul. Rzeźnicza 11 m. 11. (Kolo b. szkoły Junkierskiej). -0

AKUSZERKA

Mieszkanie o 4 pokojach z kuchnią i owocowym ogródkiem do wynajęcia. Ogłądać od godz. 2 do 6-tej. Sniplski, zauł. Lewo Żolnierski Nr 5. Tamże do sprzedania psica rasy „wilki”. 766

Dr. Sz. Berensztejn

Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne. Przyjmuje 9-1 i od 4-8 pop. ul. Mickiewicza 28-5. W.Z.P. 39

Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5-6. Zawalnia ul. 22. W.Z.P. 20

Dr. LUKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje od g. 4-7 po p. Ul. Ad. Mickiewicza 9, - wejście z ul. Śniadeckich 1 W.Z.P. 30

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne, syfilisy i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel. 921). Od 9-1 i 3-8. W.Z.P. 63

Dr. KENIGSBERG

CHOROBY WENERYCZNE i SKÓRNE. Przyjm. 9-12 i 5-8, ul. Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39

Dr. Cz.